

Sygn. akt VI Ga 211/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Walus-Rzasa

Sędziowie: SO Renata Bober

SO Marta Zalewska (spraw.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Zawilo

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2017 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Sp. z o.o. w Ś.

przeciwko: (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda co do punktu II i III wyroku Sądu Rejonowego w R. V Wydziału Gospodarczego z dnia 7 marca 2017 r., sygn. akt V GC 1417/16

oddala apelację.

Sygn. akt **VI Ga 211/17**

Uzasadnienie wyroku z dnia 16.11.2017 r.

Powód (...) sp. z o.o. w Ś. pozwem z dnia 29 kwietnia 2016 r. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) kwoty 3554,70 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania. Podał, iż wynajmował poszkodowanemu, którego pojazd doznał szkody komunikacyjnej, pojazd zastępczy odpowiadający klasie uszkodzonego samochodu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zarzucił czas naprawy pojazdu oraz stawkę najmu.

Sąd Rejonowy ustalił, iż poszkodowana wynajęła od powoda (...) Sp. z o. o. w Ś. pojazd zastępczy, na okres 19 dni. Z tytułu najmu pojazdu zastępczego powód wystawił fakturę VAT na kwotę brutto 3733,20 zł przyjmując stawkę czynszu najmu na kwotę 160 zł netto. Pozwany zapłacił powodowi 184,50 zł brutto uznając za zasadny okres najmu 2 dni według stawki czynszu najmu 75,00 zł netto. Na podstawie umowy cesji, poszkodowany scedował na powoda przysługującą mu względem pozwanego wierzytelność z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Uzasadniony czas trwania naprawy pojazdu M. (...) wynosił 12 dni kalendarzowych. Średnia stawka najmu pojazdu zastępczego z segmentu B na rynku lokalnym wynosiła 158,50 zł brutto. Przy czym powód najął pojazd z klasy C w cenie klasy B.

Sąd nie zaprobował poglądu, jakoby na skutek zaprzeczenia i pomimo przedłożenia dowodu na czas realnej naprawy na powoda przechodził obowiązek wykazania także, że ta realna naprawa została przeprowadzona w sposób zgodny z zasadami sztuki. Innymi słowy każdy dowód w tym także „historia naprawy” ma taką samą wartość dopóki nie zostanie wykazane przeciwieństwo. Jeżeli więc pozwany twierdzi, że naprawę przeprowadzono nieprawidłowo czyli, że winna trwać krócej to fakt ile naprawa winna trwać zgodnie z zasadami sztuki winien wykazać. Podnoszono są również argumenty jakoby „historia naprawy” czy „oświadczenie poszkodowanego” były li tylko dokumentem prywatnym, który zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie a więc, że nie stanowi on dowodu na fakt w nim zawarty. Tymczasem ów dokument prywatny oprócz tych wszystkich cech jakiego wiążą się z jego wystawcą zawiera w sobie również treść i owa treść jest również przedmiotem ustalenia w oparciu o ten dowód. Tym samym dokument z postępowania likwidacyjnego pochodzący od osoby trzeciej i obrazujący określoną czynność gospodarczą jaką była naprawa pojazdu stanowi dowód na przeprowadzenie tej naprawy jak i jej czynności składowe. Fakt wynikający z tego dowodu może zostać obalony poprzez wykazanie innymi dowodami, że przebieg naprawy był inny, że części składowe naprawy trwały dłużej itp. ale to są inne fakty, które winny obciążać twierdzącego czyli pozwanego. Powód twierdzi w postępowaniu, że oddał pojazd do naprawy i na tę okoliczność przedkłada dowód wytworzony przez realizującego naprawę, który obrazuje jej przebieg i pozwala ponadto ocenić zasadność podejmowania i wykonania poszczególnych jej elementów składowych. A pozwany twierząc, że naprawy nie było albo miała inny przebieg jako fakt z którego wywodzi skutek w postaci żądania oddalenia powództwa winien go wykazać. Taki rozkład ciężaru dowodu jeszcze dobitniej zostaje wyeksponowany, gdy pozwany twierdzi, że naprawa została przeprowadzona niezgodnie z zasadami sztuki, bowiem w tej sytuacji pozwany nie kwestionuje wartości dowodowej „historii naprawy” jako takiej i jej treści w znaczeniu wykonania naprawy w takim czasie i tymi czynnościami składowymi jak w historii tylko twierdzi, że naprawa powinna zostać wykonana inaczej tzn. w krótszym czasie kwestionuje zatem sposób przeprowadzenia naprawy co jest faktem innym od naprawy jako takiej. Reasumując wykazanie przez oświadczenie osoby trzeciej procesu naprawy i jej składników jest wystarczającym dowodem a pozwany, który twierdzi, że naprawa wyglądała inaczej bądź powinna wyglądać inaczej powinien tę okoliczność udowodnić.

Sąd Rejonowy ocenił, iż nie można przyjąć, że poszkodowany będzie mógł domagać się jakichkolwiek poniesionych kosztów stanowiących w tym przypadku czynsz najmu samochodu zastępczego. Zapłata umówionego czynszu stanowi bez wątpienia uszczerbek majątkowy, niemniej sam fakt zapłaty takiej, a nie innej kwoty, w dodatku umówionej, w ramach umowy dwustronnej erga partes, nie jest tożsame z kwotą odszkodowania. Odszkodowanie bowiem to kwota poniesiona wbrew woli poszkodowanego, innymi słowy koszt niezbędny i uzasadniony do restytucji szkody. Powód przedkładając niekwestionowane dowody faktycznego trwania naprawy i rzeczywiście poniesionych kosztów najmu w zasadzie wyczerpał swoją rolę procesową i wykazał ile naprawa trwała i jakie koszty najmu zostały poniesione. Natomiast pozwany za pomocą dowodu ze sporządzonej w sprawie opinii biegłego wykazał, iż czas naprawy zamykałby się w 12 dniach roboczych, gdyby naprawę wykonano zgodnie z zasadami sztuki i przy uwzględnieniu należytego i terminowego zamawiania części. Jak wynika z uzasadnienia pozwu, powód wynajmował pojazd przez okres 19 dni, który to okres, za jaki zwrotu kosztów najmu pojazdu domaga się powód, nie jest adekwatny do czasu, w jakim możliwe było wykonanie naprawy, w świetle wiarygodnych wyliczeń biegłego. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawy szkody jak już na wstępie opisano obejmuje wyłącznie uzasadniony prawidłowo przeprowadzoną naprawą czas niemożności korzystania z uszkodzonego pojazdu. Granicą, zatem odpowiedzialności nie jest realny czas naprawy, o ile została ona przeprowadzona z naruszeniem prawidłowego czasu naprawy. Opinia biegłego oceniana poprzez ten pryzmat wyznaczyła granicę prawidłowo przeprowadzonej naprawy i taki okres Sąd, jako adekwatny usankcjonował. Przedłożone przez powoda wydruki zakupu części nie wskazują na żadne wyjątkowe okoliczności, które spowodowały wydłużone na nie oczekiwanie.

Podobnie rzecz się ma z czasem tzw. technologicznej naprawy – który jest niczym innym jak sumą czasów wykonania poszczególnych czynności naprawczych wedle wspomnianych powyżej norm. Sąd nie znalazł żadnych przesłanek, które mogłyby uzasadniać wydłużony czas w/w czynności niż podane przez biegłego. Tylko prawidłowa pod względem czasu, szybkości i właściwej organizacji wykonana naprawa uzasadnia najem pojazdu na czas jej trwania a w każdym przypadku przekroczenia norm czasu naprawy odpowiedzialnym za to nie jest ubezpieczyciel sprawy

szkody, ponieważ wykracza poza granice tej odpowiedzialności zawinione działanie zakładu, jakim się posługuje poszkodowany do restytucji szkody. Czas naprawy obliczany w dniach roboczych należy osadzić w konkretnej dacie jego wykonania, tylko bowiem wtedy możliwym było dodanie dni wolnych od pracy do dni roboczych i tak ustalony okres naprawy był okresem koniecznym i niezbędnym. Sąd ustalając czas naprawy uwzględnił w nim także dni wolne od pracy jakie wypadały od dnia przyjęcia pojazdu do naprawy do dnia kiedy naprawa winna zostać wykonana przy uwzględnieniu okresu wyznaczonego opinią biegłego. Serwis autoryzowany ma możliwości zamówienia wszystkich części w odpowiednim terminie, jeżeli zaś istnieją jakiegokolwiek przeszkody to winny one zostać wykazane – a dowodu na tę okoliczność powód nie zaoferował. Przy czym przez wykazanie należy rozumieć obiektywną przeszkodę uniemożliwiającą zakup części, a nie tylko realne opóźnienie w jej dostarczeniu. Powód wykazał, iż poniesione przez niego koszty w zakresie wynajmu pojazdu zastępczego w były celowe i ekonomicznie uzasadnione, a stosowana przez niego stawka w kwocie 160,00 zł netto nie przekracza średnich stawek stosowanych na runku lokalnym. Powodowi należy się odszkodowanie obliczone wedle stawek rynkowych o ile rażąco nie odbiegają one od stawek średnich ze względów opisanych w części wstępnej uzasadnienia. Pozwany nie wykazał także wbrew twierdzeniom sprzeciwu jakoby umożliwił poszkodowanej najęcie pojazdu w wypożyczalni własnej bądź współpracującej ani aby zawiadomił ją o stawkach najmu w wypożyczalniach stowarzyszonych z pozwanym. I. R. zaprzeczyła powyższym okolicznościom w trakcie własnego przesłuchania. Szkada została rozliczona w kwocie brutto : 12 dni x 196,80 zł (stawka za dzień brutto)= 2361,60 zł – 184,50 zł zapłacone w trakcie = 2177,10 zł

Na tej podstawie w dniu 07.03.2017 r. Sąd Rejonowy w R.wydał wyrok, którym zasądził na rzecz powoda kwotę 2.177,10 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, a w pozostałej części oddalił powództwo.

Powyższy wyrok co do pkt II i III zaskarżył powód. Zarzucił Sądowi naruszenie przepisów:

- art. 233 k.p.c. , poprzez stroniczą ocenę materiału dowodowego pomijając dowód z arkusza naprawy pojazdu, uznając iż wnioski z opinii biegłego nie stanowią o rzeczywistym czasie naprawy pojazdu, jak również błąd w ustaleniach faktycznych, bowiem powód wykazał z historii naprawy pojazdu iż czas naprawy wynosił 19 dni, bowiem do zamówienia części doszło w sytuacji wyjątkowej, co potwierdził biegły oraz wydruki zakupu i dostarczenia części.

Na tej podstawie wniósł o zamianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd w zasadzie podziela ustalenia sądu I instancji oraz ich ocenę prawną. Nie zgadza się z nimi o jedynie tyle, że to powód, a nie pozwany winien jest w procesie odszkodowawczym podać i udowodnić konkretne okoliczności faktyczne sprawy, uzasadniające związek przyczynowo-skutkowy zdarzenia ze szkodą w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego i nie jest wystarczającym takim dowodem dokument prywatny w postaci historii naprawy pojazdu, z którego wynika jedynie chronologia czasowo - przedmiotowa przebiegu naprawy w serwisie, jeżeli pozwany zarzuca iż czas oczekiwania na części jest technologicznie nieusprawiedliwiony. W adekwatnym związku przyczynowym w myśl art. 36 1 kc pozostaje tylko przebieg naprawy prawidłowo przeprowadzony przez serwis nie tylko w zakresie przedmiotu naprawy ale i czasu trwania poszczególnych czynności. Spór w niniejszej sprawie sprowadził się na etapie apelacji już tylko do czasokresu oczekiwania na części zamienne. Jeśli by zatem podzielić stanowisko SR co do uznania pełnej wiarygodności dokumentu Historii naprawy, to faktyczny czas oczekiwania na części zamienne wynikający z tego dokumentu jest przecież okolicznością obiektywną i niezależną od poszkodowanego i serwisu naprawczego, zatem niezależnie od ustaleń biegłego podającego ten czas jedynie jako standardowy, czas rzeczywisty oczekiwania na części pozostaje w w/w związku przyczynowym. Sąd Rejonowy niekonsekwentnie w świetle swych rozważań prawnych przyjął za ekonomicznie uzasadniony czas oczekiwania na części wskazany przez biegłego jako standardowy w tego typu naprawie: 2 dni, gdy tymczasem z dokumentu Historia naprawy, który ten sam sąd ocenił jako wiarygodny, wynikał ten czas jako 9 dni: 8.02. to data zamówienia części , a 10.02. i 17.02 jako daty otrzymania części. Zdaniem natomiast sądu okręgowego skoro zwykły czas oczekiwania na części potrzebne do takiej naprawy to 2 dni, co ustalił biegły sądowy, to dokument: Historia

naprawy nie był wiarygodny co do swej treści w zakresie wskazanego w nim czasokresu oczekiwania na części, innymi słowy nie odzwierciedlał prawdy, co pozostaje spójne z treścią art. 245 kpc. Tym samym to powód winien zawnioskować inne dowody na okoliczność, czy i dlaczego czas oczekiwania na części wynosił 9 dni. Temu ciężarowi dowodu powód nie sprostał. Rachunek przedłożony po wydaniu przez biegłego opinii nie był wiarygodny, bowiem nie wynikało z niego, kiedy, gdzie i jakie części zamówiono, w szczególności, czy zamówienie dotyczyło części objętych przedmiotową naprawą. Rachunek ten nie został też poddany pod ocenę wiadomości specjalnych biegłego sądowego w w/w zakresie ustaleń, tj. czy wynikające z jego treści części zamienne dotyczyły spornej naprawy i zostały w tej naprawie wykorzystane. Skoro zatem powód nie wykazał okoliczności wskazujących na okres oczekiwania na części 9 dni, to w adekwatnym związku przyczynowym leżał tylko okres typowy takiego oczekiwania, wskazany przez biegłego. Tym samym rozstrzygnięcie sądu I instancji mimo pewnych sprzeczności w dokonanych ocenach wiarygodności dowodów było prawidłowe.